

Biblioteka Edukacyjna  
Centrum Pieniądza NBP  
**Biografie 1/2022**

KPT. Zdzisław Broński ps. „Uskok”



Biblioteka Edukacyjna  
Centrum Pieniądza NBP  
**Biografie 1/2022**

# KPT. Zdzisław Broński ps. „Uskok”

Grzegorz Makus

OBEN IPN W LUBLINIE

Autor:

Grzegorz Makus, OBEN IPN w Lublinie

Publikacja powstała we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej.

Redakcja, korekta:

Departament Edukacji i Wydawnictw

Projekt graficzny całości, DTP,

obróbka cyfrowa zdjęć archiwalnych:

Krzysztof Słomka / At Work

Wydawca:

Departament Centrum Pieniądza

Narodowy Bank Polski

00-919 Warszawa

ul. Świętokrzyska 11/12

[www.nbp.pl](http://www.nbp.pl)

© Copyright Narodowy Bank Polski 2022



Centrum Pieniądza  
im. Sławomira S. Skrzyпка





Fotografie archiwalne  
w oryginalnym stanie

## Szanowni Państwo,

W ramach emisji monet i banknotów kolekcjonerskich Narodowy Bank Polski upamiętnia ważne postaci oraz wydarzenia związane z historią naszego kraju. Emisje te są nie tylko ukłonem w kierunku pasjonatów numizmatyki, ale też swego rodzaju lekcjami historii Polski, zarówno dawnej jak i współczesnej. Niekiedy, tak jak w przypadku żołnierzy wykłętych przez władze komunistyczne, są to opowieści, które dopiero w pełni poznajemy lub które pokazujemy w nowym świetle, odarte z narracji jaką narzuciły władze PRL. Warto przyrzeć się bliżej tym postaciom, które – choć na wiele lat zapomniane lub zniekształcone – odegrały wyjątkową rolę w dziejach Polski.

Centrum Pieniądza NBP im. Sławomira S. Skrzypka, jako placówka edukacyjno-wystawiennicza polskiego banku centralnego, wspiera realizację misji edukacyjnej NBP. W ramach Biblioteki Edukacyjnej Centrum Pieniądza publikujemy broszury o charakterze popularnonaukowym, przybliżające wybrane postaci i wydarzenia historyczne, szczególne te uwiecznione na numizmatach lub związane z rozwojem polskiej myśli ekonomicznej, gospodarki oraz waluty. Niniejsza publikacja jest drugą z serii Biografie. Mamy nadzieję, że lektura naszej broszury pomoże Państwu lepiej zrozumieć fenomen polskiego podziemia antykomunistycznego.

Niniejsza publikacja powstała we współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej. Centrum Pieniądza NBP składa podziękowania przedstawicielom IPN: autorowi tekstu, Panu Grzegorzowi Makusowi, jak również dr. Rafałowi Leśkiewiczowi oraz dr. Sebastianowi Pilarowskiemu.

ZESPÓŁ CENTRUM PIENIĄDZA NBP







## KPT. Zdzisław Broński ps. „Uskok”

należał do najaktywniejszych i najbardziej bezkompromisowych dowódców antykomunistycznego podziemia. W latach 1944–1949 podległe mu patrole przeprowadziły wiele głośnych akcji przeciwko siłom reżimowym. Komuniści przywiązywali wielkie znaczenie do jego ujęcia. W operację schwywania „Uskoka” zaangażowany był dyrektor Departamentu III z Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego (MBP). Jakież musiało być zdziwienie pułkownika MBP, który prowadził pertraktacje z osaczonym w bunkrze kpt. Brońskim, gdy w pewnym momencie usłyszał od polskiego oficera, by ten mu już nie przeszkadzał, ponieważ... pisze listy. Niedługo później kpt. Broński rozerwał się granatem – po raz ostatni „uskoczył” prześladowcom.

📷 Por. Zdzisław Broński „Uskok”, wiosna 1946 r.

Zdzisław Broński urodził się 24 grudnia 1912 r. w Radzicu Starym (pow. Lubartów) w woj. lubelskim. Jego rodzice, Franciszek i Apolonia z Warchulskich, prowadzili 12-hektarowe gospodarstwo rolne. Był trzecim dzieckiem; miał dwie siostry i brata. Po ukończeniu szkoły powszechnej uczęszczał do gimnazjum w Lublinie. W 1934 r. powołano go do służby wojskowej w 23 pułku piechoty (pp) we Włodzimierzu Wołyńskim. Ukończył wówczas szkołę podoficerską i otrzymał stopień plutonowego.

W sierpniu 1939 r. został zmobilizowany, uczestniczył w walkach wrześniowych w szeregach 50 pp, jako dowódca plutonu ckm. 8 września dostał się do niewoli i umieszczono go w Stalagu IIb w Hammerstein, następnie skierowano do pracy w gospodarstwie rolnym, skąd zbiegł 17 października 1940 r. Po powrocie do domu wstąpił w szeregi Polskiej Organizacji Zbrojnej „Raławice”. W roku 1941 lub 1942 przeszedł do Związku Walki Zbrojnej – Armii Krajowej (ZWZ-AK), gdzie pełnił funkcję dowódcy plutonu terytorialnego w Radzicu Starym w I Rejonie Obwodu AK Lubartów. Początkowo posługiwał się pseudonimem „Zdzich”, a następnie „Uskok”<sup>1</sup> – któremu pozostał wierny do końca. W tym czasie dowodzony przez niego pluton liczył 35 żołnierzy.

<sup>1</sup> Trudno jednoznacznie stwierdzić skąd taki pseudonim. Wg jednej z wersji wiązało się to z uskokami kredowymi na zakolu rzeki Wieprz, w pobliżu której Broński mieszkał. Wg innej wersji – od „uskakiwania” ścigającym go ubekom. Nie ustalono dotąd czy którakolwiek z wersji jest prawdziwa. – przypis autora



Jesienią 1943 r., po serii aresztowań przeprowadzonych przez Niemców w obwodzie lubartowskim, zaczął się ukrywać i organizować grupę partyzancką, która od 16 maja 1944 r. stała się oddziałem lotnym nr VI Zgrupowania OP [Oddziałów Partyzanckich] 8 pp AK, który w lipcu liczył już ok. 60 żołnierzy (w tym ośmiu jeńców sowieckich zbiegłych z obozu w Skrobowie). Kwaterą oddziału był las zawieprzycki, a następnie lasy kozłowieckie i parczewskie. W czerwcu jednostka Brońskiego została przydzielona do 27 Wołyńskiej Dywizji Piechoty AK. 16 lipca zgrupowanie partyzanckie liczące ok. 6 tys. ludzi stało się celem ataku oddziałów niemieckich w liczbie 7–8 tys. żołnierzy. 18 lipca 27 DP AK przebiła się przez pierścień obławy i przeszła w lasy czemiernickie. W ramach akcji „Burza” oddział „Uskoka” wszedł w skład 3 kompanii IV batalionu 8 pp leg. AK. Stoczył kilka walk z Niemcami, m.in. 22 lipca 1944 r. w okolicach leśniczówki Ludwinów na zachodnim skraju lasów czemiernickich, w której dwóch jego żołnierzy zostało rannych, a jeden poległ; jednocześnie wziął do niewoli siedmiu Niemców.

Po wkroczeniu Armii Czerwonej na Lubelszczyznę, „Uskok” 3 sierpnia 1944 r. zdemobilizował swój oddział. Początkowo deklarował chęć wstąpienia do „ludowego” Wojska Polskiego, jednak na wieść, że jest poszukiwany przez komunistów, razem z podkomendnymi wrócił do konspiracji. Od sierpnia 1944 r. pełnił funkcję zastępcy, a następnie komendanta I Rejonu Obwodu AK Lubartów. Wiosną 1945 r. odtworzył lotny oddział bojowy podporządkowany Delegaturze Sił Zbrojnych (DSZ), a następnie Zrzeszeniu „Wolność i Niezawisłość” (WiN), który początkowo liczył ponad 20 ludzi, a latem 1945 r. 30–40 żołnierzy.

25 marca 1945 r. kilkudziesięciosobowa grupa operacyjna składająca się z funkcjonariuszy NKWD, Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej zaskoczyła oddział na kwaterze w Uciekajce, 10 kilometrów na północny-wschód od Łęcznej. Mimo przewagi liczebnej przeciwnika i niekorzystnych warunków terenowych partyzantom udało się wyjść z okrążenia, jednak stracili pięciu ludzi. Po stronie przeciwnej było od sześciu do dziewięciu zabitych i kilkunastu rannych.

1 czerwca 1945 r. Broński został awansowany do stopnia por. cz. w. [czasu wojny], a rok później, 25 maja 1946 r., mianowany na stanowisko komendanta OPL II (Oddziałów Partyzanckich Lotnych) w Obwodzie



📷 Grupa żołnierzy z oddziału „Uskoka” podczas koncentracji w lasach kozłowieckich (Stary Tartak) w lipcu 1944 r. Na pierwszym planie stoją: szósty od lewej – ppor. cz.w. Zdzisław Broński ps. „Uskok”, siódmy – sierż. Roman Gocyła ps. „Jastrząb”, dziewiąty – plut. Zygmunt Libera ps. „Babinicz”; siedzą: pierwszy z prawej – plut. Jan Mendel ps. „PM-15”, „Czarny”.

WiN Lubartów. Tym samym wszystkie oddziały partyzanckie i drużyny dywersyjne działające w tym obwodzie zostały podporządkowane jego dowództwu. On sam podlegał bezpośrednio komendantowi oddziałów leśnych Inspektoratu WiN Lublin, majorowi cichociemnemu Hieronimowi Dekutowskiemu „Zaporze”. Od sierpnia do września 1945 r. pełnił czasowo funkcję komendanta Obwodu DSZ-WiN Lubartów.





☒ Oddział Zdzisława Brońskiego „Uskoka”, wiosna 1946 r.: siedzą w pierwszym rzędzie od lewej: Franciszek Kasperek „Hardy”, Zdzisław Broński „Uskok”, Aleksander Radko „Paw”, Walenty Waśkowicz „Strzała”, przed nimi „Przybysz” (NN); w drugim rzędzie od lewej: Stanisław Ciołek „Lew”, Stanisław Libera „Burza”, Stanisław Staropiętka „Stańczyk”, Józef Józwiak „Osa”; stoją od lewej: Czesław Sowa „Sajko”, Franciszek Oberc „Orzełek”, Mieczysław Zwoliński „Jeleń”, Franciszek Kulpa „Toporek”, Paweł Orzechowski „Wilk”, Zygmunt Libera „Babinicz”.

☒ Imieniny Zdzisława Brońskiego „Uskoka” 29 XI 1947 r. Od lewej: Władysław Paśnik (z akordeonem), Zygmunt Libera „Babinicz”, Wincenty Czerski, Krystyna Targońska, NN, kpt. „Uskok”, Stanisław Kuchciewicz „Wiktor”, Janina Eustachiewicz „Słowik” (łąčniczka oddziału, siostra Leona Eustachiewicza „Marynarza” – ujawnionego członka patrolu „Wiktora”).

☒ Imieniny Zdzisława Brońskiego „Uskoka” 29 XI 1947 r. Od lewej: Władysław Paśnik, Wincenty Czerski, Krystyna Targońska, Bronisław Kowalczyk, kpt. „Uskok”.







📷 Od lewej: mjr Hieronim Dekutowski „Zapora” i kpt. Zdzisław Broński „Uskok”. Sierpień 1947 r.

📷 Fotografia pieczęci oddziału kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” wykonane z przedwojennej monety.

Zdzisław Broński respektował system organizacji i politycznej podległości cywilnemu dowództwu WiN, jednak coraz bardziej – podobnie jak inni dowódcy oddziałów leśnych – radykalizował swoją postawę wobec nowej władzy i jej przedstawicieli, co nie pozostawało bez związku z przeżyciami jego rodziny i podległych mu ludzi (26 kwietnia 1945 r. Grupa Operacyjna UB-KBW [Korpusu Bezpieczeństwa Publicznego] spaliła gospodarstwo jego rodziców i kilku innych konspiratorów, rok później UB aresztował jego 82-letniego ojca; na współpracowników „Uskoka” spadały surowe represje ze strony resortu, zdarzały się przypadki mordowania cywili ujętych w trakcie operacji przeciw partyzantom).

21 kwietnia 1945 r. we wsi Brzostówka rozstrzelano trzech członków PPR oraz spalono bramę triumfalną postawioną w lipcu 1944 r. na cześć Armii Czerwonej. 10 maja oddział „Uskoka” wkroczył do Spiczyna, gdzie zajęto remizę strażacką, w której odbywała się zabawa, a następnie rozstrzelano 11 osób (milicjantów, funkcjonariuszy UB, członków PPR, wójta i jego zastępcę). W nocy z 18 na 19 czerwca 1946 r. we wsi Charleź partyzanci, podając się za grupę operacyjną UB, zwołali miejscowych członków Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO) w celu pościgu i likwidacji „bandy”. Ośmiu ormowców, którzy się zgłosili, rozbrojono, a następnie rozstrzelano. Z Charleża oddział dotarł do kolonii Jawidz, gdzie zastrzelono kolejnego członka ORMO. 3 lipca 1946 r. partyzanci „Uskoka”, oddział kpt. Stanisława Łukasika „Rysia” oraz grupa sztabowa mjr. Hieronima Dekutowskiego „Zapory”, zostali zaatakowani w lasach zawieprzyckich przez 400-osobową grupę operacyjną WBW–Lublin. Udało im się przebić przez kordon obławy, jednak stracili trzech żołnierzy. W nocy z 31 października na 1 listopada 1946 r. opanowano Łęczną, a następnie rozstrzelano jedenaście osób podejrzanych o współpracę z UB. 27 listopada 1946 r. partyzanci „Uskoka” po raz pierwszy ruszyli do akcji wspólnie z oddziałem ppor. Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia” z Obwodu WiN Włodawa. W drodze do Chełma, gdzie planowano opanować składy amunicji 7. Lubelskiego Oddziału WOP [Wojska Ochrony Pogranicza], we wsi Świerszczów natknęli się na kolumnę samochodów 50-osobowej grupy operacyjno-propagandowej WBW–Bydgoszcz. Doszło do walki, w wyniku której poległ partyzant z oddziału „Jastrzębia”. Kolejna wspólna akcja oddziałów „Uskoka” i „Jastrzębia” miała miejsce nocą z 4 na 5 grudnia 1946 r. przeciwko silnie skomunizowanej wsi Rozkopaczew, zwanej potocznie „Moskwą”. W trakcie działań doszło do wymiany ognia z uzbrojonymi członkami ORMO, w efekcie zginął jeden z nich, a we wsi spłonęło 26 gospodarstw. 12 stycznia 1947 r., stacjonujący w Łuszczowie oddział starł się z kilkunastoosobową grupą milicjantów i ormowców. W wyniku walki zginął komendant posterunku MO w Wólce i czterech ormowców, jednak również „Uskok” został ranny w kolano. Przewieziono go do bezpiecznej kwatery, gdzie przez następne miesiące wracał do zdrowia.



📷 Patrol sierż. Walentego Waśkowicza „Strzały” w marszu: Jerzy Marciniak „Sęk” († 23 I 1949), Jan Belcarz „Dżym” († 18 V 1947), Czesław Jabłoński „Bąk” († 18 V 1947), Marian Puchacz „Kubuś” († 18 V 1947) i Mieczysław Zwoliński „Jeleń” (ujawniony).





📷 Narada dowódców patroli oddziału kpt. „Uskoka” (1948 r.). Od lewej: Stanisław Kuchciewicz „Wiktor” († 10 II 1953), prawdopodobnie Julian Kowalczyk „Cichy” – członek patrolu „Strzały” († X lub XI 1948), Józef Franczak „Lalek” († 21 X 1963), Walenty Waśkowicz „Strzała” († 1 IV 1949).

📷 1948 rok. Od lewej: prawdopodobnie Julian Kowalczyk „Cichy” – członek patrolu „Strzały”, Walenty Waśkowicz „Strzała”, Józef Franczak „Lalek” (w kapeluszu), Stanisław Kuchciewicz „Wiktor”.

W czasie akcji amnestyjnej wiosną 1947 r. kpt. Broński nie skorzystał z możliwości wyjścia z konspiracji i pozostał w podziemiu. „Uskok” – w przeciwieństwie do wielu dowódców – nie miał złudzeń i wiedział, że „władza ludowa” nigdy mu nie wybaczy.

Poglądy te podzielała większość jego podkomendnych, z dowodzonego przez niego 25-osobowego oddziału z amnestii skorzystało zaledwie siedmiu żołnierzy.

Wiosną 1947 r. „Uskok” zreorganizował swój oddział, dzieląc go na trzy patrole, którymi dowodzili: ppor. cz. w. Stanisław Kuchciewicz „Wiktor”, st. sierż. Walenty Waśkowicz „Strzała” oraz sierż. Józef Franczak „Laluś”. Od końca listopada 1946 r. Brońskiemu podporządkowane były również, działające w powiecie włodawskim, oddziały por. Józefa Struga „Ordon” i ppor. Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia” (po jego śmierci 3 stycznia 1947 r. dowództwo nad pozostałymi w podziemiu partyzantami objął brat – Edward Taraszkiewicz „Żelazny”). Grupom tym, które ze względu na obecność

📷 Dowódcy patroli oddziału kpt. „Uskoka” (1948 r.). Od lewej: Walenty Waśkowicz „Strzała” († 1 IV 1949), Stanisław Kuchciewicz „Wiktor” († 10 II 1953), Józef Franczak „Lalek” († 21 X 1963), Julian Kowalczyk „Cichy” – członek patrolu „Strzały” († X lub XI 1948).

📷 Od lewej: Zygmunt Libera „Babincz”, Zdzisław Broński „Uskok”, wiosna 1946 r.

dużych jednostek wojskowych, liczyły od kilku do kilkunastu ludzi, „Uskok” pozostawił bardzo dużą autonomię.

12 września 1947 r., rozkazem Komendy Inspektoratu WiN Lublin, kpt. Zdzisław Broński „Uskok” został mianowany dowódcą oddziałów partyzanckich na terenie byłego Inspektoratu Lublin. Rozkaz przesłał „Uskokowi” mjr „Zapora”, dotychczasowy komendant oddziałów leśnych na terenie inspektoratu. Obszar podległy nowemu dowódcy podzielono na dwie części: komendę nad grupami zbrojnymi operującymi na północ od Lublina objął bezpośrednio kpt. „Uskok”, południową część dowodził ppor. Mieczysław Pruszkiewicz „Kędziorek” (zginął 18 maja 1951 r. wraz ze swoim podkomendnym Walerianem Tyrą „Walerkiem” we wsi Zamajdanie, pow. Kraśnik, w walce z Grupą Operacyjną UB-KBW).

Pod koniec sierpnia 1947 r., „Uskok”, „Wiktor” oraz szef oddziału ppor. cz.w. Zygmunt Libera „Babincz”, przystąpili do budowy podziemnego bunkra w stodole Wiktora Lisowskiego w Dąbrówce (obecnie Nowogród) koło Łęcznej. Miała to być od tej pory główna





📷 Rok 1949 r. Stodoła Lisowskich w Dąbrówce k. Łęcznej, w której od 1947 r. ukrywał się „Uskok”, i gdzie otoczony przez UB, w 1949 r. popełnił samobójstwo.

kwatery Brońskiego. O wyborze miejsca pod budowę bunkra przesądziło to, że gospodarze – Wiktor i Katarzyna Lisowscy oraz ich syn Mieczysław ps. „Żagiel” – byli wieloletnimi współpracownikami oddziału, a w ich zabudowaniach już wcześniej często kwaterowali żołnierze „Uskoka”.

Co pewien czas komendant zwoływał odprawy z podległymi mu dowódcami patroli, którzy mieli dużą swobodę w działaniu, co czasem prowadziło do akcji wykonywanych bez jego zgody i wiedzy. W tym okresie partyzanci podlegli „Uskokowi” przeprowadzili kilkadziesiąt akcji zbrojnych, z których dwie jeszcze wiele lat później były wykorzystywane w przeróżny sposób przez komunistyczną propagandę, by szkalować niepodległościowe podziemie. 1 maja 1947 r. w Sernikach partyzanci z patroli „Strzały” i „Wiktora” rozstrzelali, wracających z pochodu pierwszomajowego w Lubartowie, siedmiu członków Związku Walki Młodych (ZWM) i ORMO. Druga akcja miała miejsce nocą z 2 na 3 lipca 1947 r., kiedy to partyzanci z patrolu „Wiktora” wspólnie z oddziałami „Żelaznego” i „Ordona” wykonali akcję represyjną we wsi Puchaczów, gdzie rozstrzelano 21 mieszkańców wioski; kolejne dwie



📷 Dom rodziny Lisowskich w Dąbrówce, w gospodarstwie których znajdował się bunkier kpt. „Uskoka”.

zmarły w wyniku odniesionych ran. Był to odwet za wydanie przez mieszkańców Puchaczowa trzech partyzantów z patrolu „Wiktora”, którzy polegli 26 czerwca 1947 r. w sąsiedniej Turowoli. Choć akcja została przeprowadzona bez wiedzy „Uskoka”, to na kartach swojego pamiętnika zapisał: „Z naszego punktu widzenia była to robota może zbyt krwawa, ale konieczna”. Po aresztowaniu 16 września 1947 r. mjr. „Zapory”, funkcjonariusze WUBP [Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego] w Lublinie podjęli działania zmierzające do likwidacji jego następcy, który był uznawany za dowódcę znacznie bardziej niebezpiecznego od innych „niezłomnych”. Zdawano sobie sprawę z jego wieloletniego doświadczenia konspiracyjnego i bojowego, zdobywanego od 1939 r., oraz z powszechnego szacunku i poparcia znacznej części ludności powiatów lubelskiego i lubartowskiego. Działania podejmowane przez funkcjonariuszy WUBP w Lublinie i PUBP w Lubartowie przez niemal dwa lata nie przynosiły rezultatów. Grupy podlegające „Uskokowi” ponosiły spore straty, jednak sam Broński pozostawał nieuchwytny aż do wiosny 1949 r.



📷 Ppor. Zygmunt Libera „Babinicz”, zastępca kpt. „Uskoka”. Aresztowany 20 V 1949 r. Skazany na karę śmierci i zamordowany 28 V 1950 r. na Zamku w Lublinie.





📷 Od prawej siedzą: zastępca „Uskoka” – Zygmunt Libera „Babinicz”, kpt. Zdzisław Broński „Uskok”, NN, NN.

📷 Od lewej: kpt. Zdzisław Broński „Uskok”, ppor. Stanisław Kuchcewicz „Wiktor” (1947 lub 1948 r.).

31 marca 1949 r., w wyniku zdrady, funkcjonariusze UB aresztowali w kolonii Pasów (obecnie pow. świdnicki) dwóch żołnierzy kpt. „Uskoka” – Stanisława Skorka „Piroga” i Stanisława Bartnika „Górala”. Na podstawie informacji uzyskanych podczas brutalnego śledztwa, 1 kwietnia 1949 r. osaczono na kwaterze w Pliszczynie (pow. Lublin) st. sierż. Walentego Waśkowicza „Strzałę”, który poległ podczas próby wyrwania się z okryżenia. Znalaziono przy nim m.in. kalendarzyk,







📷 Kpt. Zdzisław Broński „Uskok” (z lewej) i Stanisław Kuchcewicz „Wiktor” na kwaterze, jesień 1948 r.

📷 Wspólna odprawa oddziału Józef Struga „Ordon” i patrolu podległego kpt. „Uskokowi” pod dowództwem sierż. Walentego Waśkowicza „Strzały”, maj 1947 r. Od lewej: Stanisław Marciniak „Niewinny”, Walenty Waśkowicz „Strzała”, Józef Strug „Ordon” (pochyłony nad mapą), Ludwik Szmydka „Czarny Jurek”, Eugeniusz Arasimowicz „Mogoł”, Czesław Osieleniec „Zagłoba”. Stoją: Ignacy Falkiewicz „Mewa”, Jerzy Marciniak „Sęk” (żołnierz patrolu „Strzały”).

w którym pod datą 2 kwietnia 1949 r. zapisał: „spotkanie”. „Góral” potwierdził w zeznaniu, że Waśkowicz miał po 1 kwietnia udać się na odprawę z kpt. „Uskokiem”, zaplanowaną w mieszkaniu gospodarza Władysława Zarzyckiego w kolonii Łuszczów, jednej z najważniejszych kwater oddziału. W nocy z 2 na 3 kwietnia 1949 r. grupa operacyjna UB-KBW osaczyła „Uskoka”, „Wiktora” i „Żelaznego” w domu Zarzyckich. Partyzanci, wykorzystując nieudolność przeciwników oraz wyjątkowy chaos panujący w ich szeregach, w brawurowym stylu,

strzelając z automatów i rzucając granaty, przedarli się przez pierścień obławy, raniąc przy tym śmiertelnie dwóch funkcjonariuszy resortu.

Rozstrzygnięcie walki komunistów z „Uskokiem” nastąpiło dopiero 21 maja 1949 r. Było wynikiem zdrady żołnierza jego oddziału Franciszka Kasperka „Hardego”, który ujawnił się w 1947 r. Został on pozyskany przez UB do współpracy 7 stycznia 1949 r. i pod kryptonimem „Janek” stał się kluczową osobą w operacji przeciwko Brońskiemu. 19 maja 1949 r., o godz. 23.40, do zabudowań Kasperka





📷 Gospodarstwo rodziny Lisowskich w Dąbrówce, gdzie znajdował się bunkier kpt. „Uskoka”.

przybył, zwabiony przez niego na spotkanie, zastępca „Uskoka” – ppor. Zygmunt Libera „Babinicz”, który został aresztowany przez ukrytych tam funkcjonariuszy UB i KBW. W WUBP w Lublinie został poddany bardzo intensywnemu, brutalnemu śledztwu. Bestialsko katowany Libera wydał ostatecznie miejsce pobytu swojego dowódcy w gospodarstwie Lisowskich.

Po uzyskaniu tych danych natychmiast zorganizowano grupę operacyjną, której członkowie mieli ująć Brońskiego żywego. 20 maja 1949 r., o godz. 18.40, z Garnizonu Lublin wyjechała grupa operacyjna KBW w liczbie 140 ludzi pod dowództwem mjr. Edwarda Wasilkowskiego – dowódcy 3. Brygady KBW. Wraz z aresztowanym „Babiniczem” dojechali do Nowogrodu, tam nastąpił podział na dwie podgrupy i wszyscy ruszyli do Dąbrówki, z zadaniem okrążenia zabudowań, w obrębie których znajdował się bunkier „Uskoka”.

O godz. 20.10 gospodarstwo Lisowskich zostało zamknięte dwoma pierścieniami obławy, natomiast odwód przeprowadził kontrolę zabudowań i zatrzymał wszystkich domowników: Katarzynę Lisowską (mąż Wiktor już wówczas nie żył) i jej wnuczki – Helenę i Irenę Dybkowskie. Mieczysław Lisowski „Żagiel” w porę zauważył żołnierzy i ukrył się w zbożu nieopodal domu.

Zatrzymane kobiety zgromadzono w domu i skonfrontowano natychmiast z „Babiniczem”, który przyznał się, że wydał miejsce pobytu swego dowódcy. W tej sytuacji zaprzeczanie nie miało już sensu – przesłuchiwane kobiety zeznały, że „Uskok” jest obecny w bunkrze. Podały też informację, że jeszcze nie spożywał kolacji, która ograniczała się zazwyczaj tylko do mlecznej kawy, którą dostarczano mu do kryjówki. Podjęto więc starania, by ująć „Uskoka” bez zbrojnej konfrontacji. Przygotowano kawę, do której wsypano środek usypiający i nakazano Irenie Dybkowskiej dostarczyć ją do bunkra. Pomimo całej grozy sytuacji dziewczyna zachowała zimną krew. Po uchyleniu przegrody z desek (zapolnicy), która maskowała wąż do bunkra, powiedziała: „Przyniosłam panu kawę”. Tym samym ostrzegła „Uskoka” o grożącym niebezpieczeństwie, ponieważ obie siostry zazwyczaj zwracały się do niego „wujku”. Ubecy nie zdawali sobie sprawy, że Dybkowska ostrzegła Brońskiego, bowiem trzykrotnie w ciągu nocy doprowadzano ją pod broń pod wąż bunkra, by sprawdziła, czy środek nasenny zadziałał, lecz za każdym razem „Uskok” odpowiadał na jej wezwania.

Około godziny 5.00, 21 maja 1949 r., do stodoły weszła grupa szturmowa, by dostać się do zablokowanego otworu bunkra. „Uskok” odpowiedział strzałami, jednocześnie pytając: „Kto jest?”. Na żądanie, by się poddał, Broński zaczął zwlekać z odpowiedzią, następnie



📷 Napis sporządzony przez funkcjonariuszy UB po zakończeniu operacji w Dąbrówce, 21 V 1949 r.



📷 Zabici w Turowoli przez grupę operacyjną KBW–UB żołnierze z patrolu Stanisława Kuchcewicza „Wiktora”, 26 czerwca 1947 r. Od lewej: Józef Król „Maryś”, Stanisław Lis „Korzeń” i Kazimierz Karpik „Czarny”.



📷 Franciszek Kasperek ps. „Hardy”, informator PUBP w Lubartowie o kryptonimie „Janek”.





📷 Mieczysław Lisowski ps. „Żagiel”, „Zdzisław”, pochodził z Dąbrówki k. Kijan. Absolwent Liceum Rolniczego w Kijanach, od 1940 r. żołnierz ZWZ–AK, od 1944 r. w oddziałach samoobrony AK i WiN Zdzisława Brońskiego „Uskoka”. Od 1947 r., gdy w gospodarstwie jego i rodziców – Wiktora i Katarzyny Lisowskich – „Uskok” zbudował bunkier, Mieczysław Lisowski był główną osobą odpowiedzialną za bezpieczeństwo dowódcy. Po śmierci „Uskoka” ukrywał się, współpracując sporadycznie z patrolem „Wiktor”. Aresztowany przez UB 27 X 1951 r., więziony do 1959 r. Represjonowany przez władze komunistyczne do 1989 r. (m.in. zakaz pracy, zakaz remontu domu i doprowadzenia prądu do gospodarstwa). Zmarł w 1998 r., pochowany na cmentarzu parafialnym w Kijanach.

otworzył ogień z pistoletu i rzucił granaty. Szturm zakończył się niepowodzeniem. Pertraktacje z nim rozpoczął, uczestniczący w obławie Dyrektor Departamentu III MBP płk Jan Tataj, jednak nie przyniosły rezultatu. Około godziny 7.00 z wnętrza bunkra dobiegł odgłos silnej detonacji. Funkcjonariusze UB zaczęli nawoływać Brońskiego, lecz nikt już im nie odpowiedział. Wobec braku pewności czy „Uskok” żyje, o godzinie 9.00 wysadzono trotylem ścianę stodoły i dokopano się do bunkra, gdzie odnaleziono zmasakrowane ciało. Kpt. Broński popełnił samobójstwo, detonując granat.

Znaleziono przy nim m.in. 31 jednostek broni, kilkaset sztuk amunicji, radiodbiornik „Philips”, radiostację niemiecką oraz walizkę z różnymi dokumentami. W tej ostatniej znajdowały się pamiętniki „Uskoka” (wydane przez IPN w 2004 r.) i Edwarda Taraszkiewicza „Żelaznego” (wydane przez IPN w 2008 r.), który na początku 1949 r. również ukrywał się w Dąbrówce razem z kpt. Brońskim. Zwłoki załadowano na ciężarówkę i wywieziono w nieznanym kierunku. Miejsce pochówku kpt. Zdzisława Brońskiego „Uskoka” do dzisiaj pozostaje nieznane. W obliczu tej tragedii jakże wymowny wydaje się dziś ostatni wpis w pamiętniku kpt. Brońskiego, poczyniony na trzy tygodnie przed śmiercią. 1 maja 1949 r. ten niezłomny dowódca napisał: *Polska tonie w czerwonej powodzi.... Istnieje przysłowie, że „tonący brzytwę się chwyta”, jakże ono obecnie pasuje do wielu Polaków! Toniemy – a nadzieja, której się chwytny – pozostaje niestety tylko przysłowiową brzytwą.*

Po zakończeniu obławy funkcjonariusze UB aresztowali Katarzynę Lisowską, która została skazana na 10 miesięcy więzienia i przepadek mienia. Jej wnuczki zostały aresztowane 28 maja 1949 r., Irenę Dybkowską skazano na 5 lat, a jej siostrę Helenę na 8 lat więzienia. Właściciel gospodarstwa – Mieczysław Lisowski „Żagiel”, któremu udało się uciec – niedługo później nawiązał kontakt z ppor. Stanisławem Kuchciewiczem „Wiktorem”. Został aresztowany 27 października 1951 r. i skazany na karę dożywocia, złagodzoną później do 12 lat więzienia, które opuścił 25 lutego 1958 r. Zygmunt Libera „Babinicz” został skazany na 13-krotną karę śmierci, którą wykonano 28 maja 1950 r. na Zamku w Lublinie.

Zasługi informatora „Janka” w ujęciu „Uskoka” zostały wysoko ocenione przez jego mocodawców z UB, za co otrzymał 20 tys. złotych tytułem „nagrody za pracę”. Później jeszcze kilkakrotnie odbierał drobne sumy za aktywną współpracę z resortem. 6 lipca 1949 r. oficer prowadzący przydzielił mu rewolwer, automat PPS i granat, jednak nie uchroniło to Kasperka przed karą ze strony partyzantów. Stanisław Kuchciewicz „Wiktor” zebrał materiał dowodowy obciążający „Hardego” – rozstrzelano go 1 września 1950 r.

Likwidacja kpt. Brońskiego oznaczała koniec zorganizowanego oporu zbrojnego na środkowej Lubelszczyźnie. Podlegający mu żołnierze jeszcze przez kilka lat kontynuowali walkę w grupach „Wiktor” i „Żelaznego”, ale w ich działaniach dawał się odczuć brak centralnego ośrodka decyzyjnego i autorytetu dowódcy tej rangi co „Uskok”. Przez kolejne lata nieliczni już jego partyzanci byli tropieni i likwidowani z całą bezwzględnością. 6 października 1951 r. zginął „Żelazny”, półtora roku później – 10 lutego 1953 r. – „Wiktor”. Ostatni podkomendny „Uskoka”, Józef Franczak „Laluś”, poległ w walce z grupą operacyjną SB-ZOMO dopiero 21 października 1963 r.

Śmierć kpt. „Uskoka” nie oznaczała dla komunistów kresu walki z jego legendą. Kolejnym etapem było jej niszczenie i zacieranie pamięci o jego zmaganiach z komunistycznym zniewoleniem. Przez następne czterdzieści lat Broński stanowił cel ataku reżimowych historyków i publicystów, określających go – jak i jemu podobnych żołnierzom niezłomnych – mianem „zapłutych karłów reakcji”, „reakcjonistów”, „faszystów”, „degeneratów”, a przede wszystkim „bandytów”.

Kpt. Zdzisław Broński „Uskok” był kawalerem Orderu Virtuti Militari klasy V i Krzyża Walecznych. 5 marca 2008 r., za wybitne zasługi dla niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, został pośmiertnie odznaczony przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.



📷 Publikacje IPN.



# KPT. Zdzisław Broński ps. „Uskok” (1912–1949)



23 LUTEGO 2022 ROKU NARODOWY BANK POLSKI  
WPROWADZIŁ DO OBIEGU SREBRNĄ MONETĘ  
O NOMINALE 10 ZŁ Z SERII „WYKLĘCI PRZEZ  
KOMUNISTÓW ŻOŁNIERZE NIEZŁOMNI” –  
„ZDZISŁAW BROŃSKI »USKOK«”

NA REWERSIE MONETY ZNAJDUJĄ SIĘ WIZERUNKI:  
ZDZISŁAWA BROŃSKIEGO „USKOKA”, ORDERU WOJENNEGO  
VIRTUTI MILITARI, WSTĘGI O BARWACH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ  
Z SYMBOLEM POLSKI WALCZĄCEJ ORAZ NAPIS: „1912–1949”.

NA AWERSIE SREBRNEJ MONETY PRZEDSTAWIONO  
ROZERWANE KRATY WIĘZIENNE.





## KPT. Zdzisław Broński ps. „Uskok”

W czasie akcji amnestyjnej wiosną 1947 r. kpt. Broński nie skorzystał z możliwości wyjścia z konspiracji i pozostał w podziemiu. „Uskok” – w przeciwieństwie do wielu dowódców – nie miał złudzeń i wiedział, że „władza ludowa” nigdy mu nie wybaczy.

12 września 1947 r., rozkazem Komendy Inspektoratu WiN Lublin, kpt. Zdzisław Broński „Uskok” został mianowany dowódcą oddziałów partyzanckich na terenie byłego Inspektoratu Lublin.

Rozkaz przesłał „Uskokowi” mjr „Zapora”, dotychczasowy komendant oddziałów leśnych na terenie inspektoratu

Po aresztowaniu 16 września 1947 r. mjr. „Zapory”, funkcjonariusze WUBP [Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego] w Lublinie podjęli działania zmierzające do likwidacji jego następcy, który był uznawany za dowódcę znacznie bardziej niebezpiecznego od innych „niezlomnych”.



Centrum Pieniądza  
im. Sławomira S. Skrzypka

ISSN 2719-6593

Biblioteka Edukacyjna  
Centrum Pieniądza NBP

Biblioteka Edukacyjna  
Centrum Pieniądza NBP  
**Biografie 1/2022**

KPT. Zdzisław Broński ps. „Uskok”

